

Naczelne Dowództwo W. P. Poczta polowa Nr. 53. ~~xxxxxx~~ d. 10. listopada 1920 r.
(Sztab Generalny).

TAJNE

ODDZIAŁ II.

Ew/6. Nr. 50634/II.

DO

PRZEMOCNIKA WOJSKOWEGO I MORSKIEGO
ADJUTANTURY GENERALNEJ.

w Londynie

w B e l w e d e r z e .

Przesyła się do wiadomości odpis raportu Peł-
nomocnika wojskowego w Londynie Nr. 3283 wraz z 3
załącznikami oraz z odpowiedzią Nacz. Dow.
3 załączniki.

Szef Sztabu Generalnego
Za zgodność: ROZWADOWSKI m.p.
Generał-porucznik.

W. Skarski
peptk

O t r z y m u j a :

Adjutantura Generalna,
M.S. Wojsk. Oddz. II.
M.S. Zagranicznych.

v e r t e .

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 55515 dnia 12/11 1920 r.

anłacz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

00000

Poczta polowa Nr. 53. dn. 8. XI. 1930.

TAJNE

DO

PEŁNOMOCNIKA WOJSKOWEGO I MORSKIEGO

w Londynie.

w B e l w e d e r z e .

Na Nr. 2282/t.:

Co do osoby mjr. Kościałkowskiego, to Nacz. Dow. zawiadamia Pana dla ewentualnego wykorzystania, iż pobyt jego w Wilnie jest zupełnie zrozumiały, gdyż pochodzi on z tamtych okolic; w czasie cofania się wojsk polskich z Wilna porzucił stanowisko szefa biura informacyjnego, natomiast przystąpił do formowania bataljonu ochotników Wileńskich, z którymi w tylnej straży walczył z bolszewikami w obronie rodzinnego miasta wycofał się z Wilna mając rannych i zabitych. Nic w tym dziwnego, iż razem z tymi ochotnikami, pochodzącymi z samego Wilna wraz z dywizją litewską powrócił na ziemię, z której pochodzi i którą bronił przed najazdem.

Za zgodności 00000:
[Signature]

Szef Sztabu Generalnego

R O Z W A D O W S K I m.p.

Generał. - porucznik.

M. S. Sztabu Generalnego

AGENCJA DO WYKONANIA
ADJUTANTURY GENERALNEJ

WARSZAWA

1930.11.08

PLSKIE
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Pełnomocnik Wojskowy i Morski

przy Poselstwie Polskiem

w Londynie.

7-
Londyn, dnia 18-go Października 1920 r.

12, Eaton Square, S. W.

No. 2282/TAJNE.

DO

Naczelnego Dowództwa W.P.

Oddział II

w Warszawie.

Zmiana Posła
angielskiego
w Warszawie.

Foreign Office ogłosiło nominację Sir Horace Rumbold'a na Wysokiego Komisarza Brytyjskiego w Konstantynopolu, który z chwilą wznowienia stosunków dyplomatycznych między Anglią a Turcją dostanie rangę Ambasadora. Odwołanie Rumbold'a z Warszawy zostało, jakoby, wywołane pewnym niezadowoleniem Rządu angielskiego, iż Rumbold nie potrafił wyrobić sobie w Polsce należnego Posłowi angielskiemu stanowiska i nie wywierał dostatecznego wpływu na Rząd Polski, który się jego głosem zbyt mało liczył.

Lista kandydatów na następcę Rumbold'a jest bardzo długa. Z nich najwybitniejszymi wydają się być: Lord Kilmar-nock, b. Charge d'Affaires w Berlinie oraz Gregory, Szef Departamentu Polskiego Foreign Office'u. Pierwszy z nich jest z tendencji germanofilem, niekorzystnie dla nas usposobionym; natomiast drugi raczej przychylnie się do nas odnosi.

Rokowania anglo-
sowieckie.

Dnia 13-go b.m. Krassin wystosował do Curzona notę, w której oświadcza, że Rząd Sowietów zgadza się na obopólną wymianę jeńców na zasadach, wyszczególnionych w nocie angielskiej z dnia 9-go b.m. Jest to swojego rodzaju kapi-tulacja /załącznik No.1/.

Rumunja.

14-go b.m. przyjechał do Londynu rumuński Minister Spraw Zagranicznych Take Jonescu. Wizyta jego jest niezawodnie w związku z toczącymi się tutaj rokowaniami między Anglią i Bułgarią w sprawie dopuszczenia tej ostatniej do "Małej Entente'y", o których donosiłem w moim ostatnim raporcie. Take Jonescu został przyjęty przez Rząd Angielski z wszel-
ki

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
NEW YORK

Od wczoraj przeto praca w kopalniach węgla stanęła, a z górą milion górników zostało bez zajęcia. Ilość bezrobotnych będzie oczywiście stale się zwiększać w miarę, jak praca będzie stawała w innych gałęziach przemysłu, dotkniętych strajkiem węglowym.

Czy jednak strajk górników przybierze rozmiary strajku generalnego, będzie dopiero wiadomem 20-go b.m., w którym to dniu ma odbyć się zebranie dwóch pozostałych związków Potrójnego Zjednoczenia: robotników kolejowych i przewozowych celem obmówienia ich stosunku do strajku górników.

Rząd nie ma tymczasem zamiary łamania siłą strajku, lecz pragnie jaknajskuteczniej zabezpieczyć kraj przed jego skutkami. Opracowano przeto szczegółowy plan, mający zapewnić regularną dostawę opału i żywności. W razie wybuchu strajku robotników kolejowych przewidziane jest uruchomienie całej sieci samochodowej.

Bez wątpienia jednak strajk zapowiada się jako mający trwać dość długo, być może aż do 6 tygodni. Niemniej wszakże często daje się słyszeć zdanie, że wybuch tego kryzysu był nieunikniony, i że wszystkie ofiary, jakie on za sobą niechybnie osiągnie, będą stokroć razy opłacone, jeżeli ich kosztem ma wreszcie być osiągnięte ostateczne rozwiązanie całej sieci zawitych problemów socjalnych, które, jak zmora, wisiały nad Anglią od 11-go Listopada 1918 r. i niedawały jej wstąpić na drogę wewnętrznej odbudowy po przeżytych wstrząśnieniach wojennych. W istocie ostatnimi czasy giełda Londyńska była widownią kilkakrotnie powtarzającej się paniki, a niektóre rynki handlowe, jak zwłaszcza bawełniane, znajdują się w całkowitym prawie zastoju.

Dzisiaj popołudniu wielotysięczny tłum, złożony po części z bezrobotnych a zwłaszcza z różnych szumowin społecznych, demonstrował przed Prezydjum Rady Ministrów, 10 Downing Street. Demonstracja nosiła charakter burzliwy, nie obeszło się nawet bez rozbijania i plondrowania sklepów. Konna policja zmuszona była szarżować tłum, w rezultacie czego 24 cywilnych i 14

policjantów odniosło ciężkie okaleczenia.

Litwa.

By akcja dyplomatyczna na terenie angielskim była skuteczna, wymaga ona gruntownej znajomości psychologii i stosunków angielskich. <Wszelkie dorywcze wystąpienia działaczy, skądinąd znakomitych, lecz nie obznajmionych z charakterem tutejszym, > zawierającym sporą dozę obłudę, i przywiązującą wielką wagę do pozorów, często sprzecznych z treścią, <rzadko kiedy bywają celowe, często zaś wręcz szkodliwe. > Tak na przykład, nie ulega wątpliwości, że potrafimy wybrnąć z zawikłanej sytuacji politycznej, wytworzonej na skutek akcji Generała Zeligowskiego, a Anglja ostatecznie przełknie tę pigułkę Wileńską, jak przełknęła tyle innych, zawartych zwłaszcza w aroganckich a często bezczelnych notach bolszewickich, lecz musimy na terenie tutejszym działać bardzo ostrożnie i zręcznie, starając się przede wszystkim o nie ściągnięcie na siebie zarzutu imperjalizmu i premedytacji w sprawie Wileńskiej. <Wszelkie bardziej "szczerze" lub otwarte wymurzenia, zdradzające zaborcze instynkta, w rodzaju interview Profesora Askenazego, > znanego w Anglji ze swych działań i cieszącego się uznaniem w charakterze historyka, które zostało ogłoszone w "Observer'ze" z dnia 17-go b.m. /załącznik No.2/, <wywołują jaknajgorsze wrażenie i uniemożliwiają wszelką akcję dyplomatyczną, będąc w jaskrawem przeciwieństwie do tego, co było dotychczas urzędowo głoszone. Rząd i opinja publiczna angielska ostatecznie zgodzą się na wszystko, bylebyśmy na zewnątrz zachowywali pozory wstrzemięźliwości i umiarkowania politycznego, a zwłaszcza nie dawali powodów do podejrzenia Rządu Polskiego o jakąkolwiek planową premedytację w sprawie Wileńskiej.

Litwini przekładają Lidze Narodów wszystkie noty, które zostały wystosowane wzajemnie między Rządami polskim i litewskim, podając swe wyjaśnienia.

2
Z oryginalnych wystąpień litewskich do Ligi zasługują na uwagę: List z dnia 11-go Października No. 1105 O.V. de Miłosz, przedstawiciela dyplomatycznego Litwy przy Rządzie Rzeczypospolitej Francuskiej, adresowany do Leona Bourgeois Prezesa Rady Ligi Narodów, i list z dnia 15-go Października No. 1.1431/70A A. Tyszkiewicza, przedstawiciela Litwy w Londynie, - do Ligi Narodów.

Litu
W pierwszym liście Miłosz, referując o rzekomej ofenzywie polskiej przeciwko Litwie, twierdzi, że ofenzywa ta, mająca na celu zajęcie Wilna, była planowo przedsięwzięta przez Rząd Polski, korzystając z nieobecności Komisji Ligi Narodów; jako dowód przytacza fakt, iż dowódca sił polskich, prowadzących tę ofenzywę, Dziekoński oświadczył 7-go października Delegacji frontowej litewskiej, że działa z rozkazu Rządu Warszawskiego.

Miłosz protestuje przeciwko zajęciu Wilna i sformowaniu rządu centralnego litewskiego w Wilnie - co nazywa pogwałceniem porozumienia Polsko-litewskiego, zawartego 7-go Października w Suwałkach, i wnięszaniem się Polski do spraw wewnętrznych Litwy.

Żąda zastosowania środków najenergiczniejszych dla zmuszenia Polski do uszanowania decyzji Ligi Narodów, i o nakazanie natychmiastowej ewakuacji Wilna.

Treść listu A. Tyszkiewicza jest następująca: Załączając telegram, otrzymany z Kowna, Tyszkiewicz utrzymuje, że telegram ten w zestawieniu z interview Ministra Daszyńskiego z prasą Krakowską, rzuca prawdziwe światło na rzeczywiste cele Rządu polskiego: zniszczenie /annihilator/ niepodległości i aneksję Litwy. Rząd litewski jednak jest gotów dojsć do przyjacielskiego i polubownego porozumienia /accorá amical et amiable/ z Polską pod warunkiem uznania przez Polskę niepodległości Litwy i oddania kwestji granic do decyzji Ligi Narodów.

Uznanie niepodległości Litwy jest sprawą niezmierniej wagi /essentiel/, gdyż spowoduje ono upadek planów aneksji i wywoła na Litwie ogólne zadowolenie, które wkrótce przyprowadzi do serdecznych stosunków z Polską.

Przeszkodami dla porozumienia z Polską są dwie kwestje: kwestja niepodległości i kwestja granic. Kwestja granic oddana jest do decyzji Lidze Narodów i zasadniczo jest zakatwiona, gdyż Polska i Litwa zobowiązały się uznanować decyzję Ligi. Kwestja niepodległości jest otwartą. Tyszkiewicz zwraca się do Ligi z prośbą, by doradziła Aljantom uznać niepodległość Litwy "de jure". Jeśliby nieobecność Rosji uważaną była za przeszkodę, Tyszkiewicz proponuje włączyć osobną klauzulę /clause spéciale/, zobowiązującą Litwę do odnośnych pertraktacji w przyszłości, pod kontrolą Aljantów i Ligi Narodów z Nową Rosją.

Treść telegramu z Kowna otrzymanego przez Tyszkiewicza 15-go Października: Następujące fakty dowodzą udziału Rządu polskiego w sprawie zajęcia Wilna: Powrót Kościelkowskiego szefa służby wywiadowczej polskiej do Wilna, konsulatu Polski w Rydze wydaje wizy do Wilna. Komunikat Naczelnego Dowództwa z dnia 12-go Października oznajmia, że oddziały polskie dotarły do Nowoświęcian. Większość sił zbrojnych polskich przechodzi przez Wilno w kierunku Wilkomierza, wojska w Wilnie cierpi na brak żywności i zmusza ludność do przyjmowania kwitów Zeligowskiego.

Rabunki w Wilnie i okolicach. "Pogromy" w Wilnie wzrastają. Wczoraj otrzymano wiadomość, że z górą 30 osób zabito, dziesiątki rannych, masa okradzionych. Żydzi obawiają się wzmożenia prześladowań po wyjeździe z Wilna Misji Aljanckiej. Werbunek do Wojska Zeligowskiego przeprowadza się ostrzem bagnatów. Ludność litewska i białoruska jest wykluczona z urzędów. Według raportów wiarogodnych akcja Polaków jest tylko początkiem szerokiego planu, do którego wchodzi zajęcie Rygi i Libawy. -

Tyszkiewicz zakomunikował Związkowi Żydowskiemu w Londynie wiadomości o rzekomych pogromach Żydów, czynionych na Litwie przez Wojska Polskie.

Teksty powyższych listów i telegramu będą przysłane dodatkowo.

2 załączniki.

KONTR-ADMIRAL W.P.

Za zgodność odpisu:

Górczyński

ROTMISTRZ.

Min. Spraw. Zagr. otrzymało od p. Krasina dn. 13.

października następujące zawiadomienie:

P. Krasin wyrażając swoje uznanie dla p. Lorda Curzona of Kedleston, na zaszczyt zawiadomienia go, iż został upoważniony przez rząd obywateli do zrobienia następującego oświadczenia:

Przystając do tego, iż w celu wywołania wstania i uwolnienia jeńców angielskich w czasie najbliższym, rząd rosyjski proponuje

zakończyć w sprawie na granicy fińskiej, wobec czego poseł brytyjski w Finlandji musi być zapatrząony przez rząd swój w od

powiednie instrukcje. Rząd rosyjski będzie bezpośrednio komuś w Finlandji i w sprawie odwołania się do przedstawicieli rządu brytyjskiego w Finlandji, który musi być upoważniony do wysłania na granicę osoby upo

ważnionej do przyjęcia jeńców angielskich. Rząd rosyjski poczynił już niezbędne kroki i zawiadomił przedstawicieli swoich w Tyflisie, żeby natychmiast przystąpił do repatriacji anglików, znajdujących się w Baku, w myśl życzeń Lorda Curzona, wyrażonych w nocie jego z dn. 9 października.

Co się tyczy jeńców ros. w Anglii, to rząd rosyjski spodziewa się, że uwolnienie partji poddanych rosyjskich z p. Babuszkinem na czele będzie miało miejsce równocześnie z przybyciem pierwszej partji anglików na granicę fińską. Ponadto rząd rosyjski oczekuje wypuszczenia na wolność więźniów rosyjskich, zatrzymanych w Egipcie i Konstantynopolu, przedewszystkiem zaś uwolnienia przedstawicieli związków zawodowych zaarrestowanych przez dowództwo angielskie w Batumie podczas okupacji.

Korzystając z tej sposobności, rząd angielski rosyjski zwraca uwagę, że poddany rosyjski Emil Golder zn. w kwietniu 1919 r. został aresztowany w Konstantynopolu i przeszło 3 miesiące był trzymany w więzieniu angielskim w drewnianej klatce

PILESKI INSTITUTE ARCHIVES New York

bez okien, w zupełnej ciemności. Był on bardzo źle odżywiany i źle traktowany. W czerwcu został przeniesiony do obozu kon-

centracyjnego, a w listopadzie wrzucony do więzienia cywilnego w Tokio - Kale razem z przestępcami kryminalnymi.

Podatkiem rządu rosyjskiego posiada wiadomości, iż członkowie związków zawodowych, aresztowani w Batumie trzymani są w bardzo złych warunkach. Poważnie chorzy nie są odsyłani do szpitali, w tym celu są wyznaczani do najcięższych robót, a za odmowę wy-

konanie do cel karnych. Nie są traktowani z należytą starannością, a ich stan zdrowia jest bardzo zły.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

Wobec czasu, w którym obecnie trwa wojna, należy dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uwolnić więźniów rosyjskich, którzy cierpią z powodu wojny.

WISCONSIN
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

POLSKA I LITWA .

WILNO KOSCIA WIEZGODY .

—0000—

Ostatnie wypaŕki na Litwie, z których ofenzywa polska na Wilno omawiana w ostatnim wydzianistycznym wydaniu Sunday Observer, była pierwszà wskazówką, okaz ły się obecnie w ścisłej łączności z przezorną polityką Polaki. Podosz ubiegłego tygodnia mieliśmy wyjątko w możność wyjaśnić rzeczy isty stanowisko rządu warszawkiego wobec gen. Żeligowskiego, który zajął Wilno, naśladowając postępowanie D'Annunzio, ponieważ mieliśmy możność omówić kwestję tę z profesorem Szymonem Askenazym, wybitnym historykiem polskim, który przybył do Londynu w celu prowadzenia politycznej propagandy na rzecz Polski. Trzeba uważać za ironję okoliczność, że prof. Askenazy wspólnie z p. Padarewskim występują przed Ligą Narodów jako rzecznicy państwa polskiego, przed tą Ligą z autoryteta którego Polska wydrwiła. — Prof. Askenazy zupełnie otwarcie przedstawił mi wyczerpująco cele polityki jego rządu. Jenocześnie w Londynie znajdowała się delegacja litewska, zadaniem której było wyjaśnić punkt widzenia Litwy. Otrzymałem również od p. Ernesta Galvanuskasa, byłego premiera litewskiego, obecnie zaś ministra handlu i przemysłu, wyczerpujące oświadczenie. Zeastawienie tych dwóch wyznań daje możność zrobić zupełnie jasny obraz sytuacji, gdyż przedstawiciele polski nie tylko nie przyznają, lecz dąży do usprawnienia dliwienia akcji, na którą Litwa znosi ciężką skargę. —

—00000000—

Pan Askenazy otwarcie oświadczył, że zadaniem jego jest stworzenie politycznego, ekonomicznego i duchowego porozumienia między Polską a Anglią, i że jego celem narazie będzie zwalczanie istniejącego obecnie nieprzychylnego stosunku w Anglii wobec ekspansji polskiej. "Znajdujemy się geograficznie" powiedział on "między dwoma wielkimi narodami — Niemcami i Rosją — a jako z jednej strony 70,000,000

z jednej i 100.000000 z drugiej strony. Zadaniem naszym jest utrzymać równowagę Europy. Potrzebujemy wobec tego pewne terytorja. O ile będziemy bardzo mali, nie będziemy mogli istnieć. W ostateczności wolałbym nie wskrzeszoną Polskę, niżeli Polskę słabą. My w Polsce zgadzamy się ze zdaniem Cromwella: "Słabi radcy oraz niezdeterminowane czyny niszczą wszystko."

Do do tego punktu widzenia zwróciłem uwagę na okoliczność, że Polska przesycona ludnością niepolskiego pochodzenia, bądź litwinami, bądź też rosyjnikami, będzie raczej słabym, niżeli wielkim państwem i, że ~~do~~ szczerzy przyjaciele Polski w Anglii poważnie są tem zaniepokojeni. W odpowiedzi on się rozśmiał. "Znam tę starą historyjkę" rzucił on. "Podobnie jesteście do Sancho, któremu doradzali, żeby nie jadł, gdyż może to mu zaszkodzić! Przekonajcie swoich rodaków, żeby oni pozwolili nam skonać np. Górny Śląsk, ponieważ węgiel do brzo robi żołądkom polskim." Pan Skenszys wierzy mocno we wrodzoną skłonność Anglików do numerystyki.

"Mówmy poważnie" ciągnął on dalej" musimy znaleźć drogę pośrednią. Utrzymujemy, jako najlepsze życzenie dla małych narodowości jak np. dla Estonji, Lotwy, Litwy i.t.d. - Lecz nasze położenie jest zupełnie odmiennie. - Polska jest krajem potężnym.

"Są dwie Litwy: 1/ etnograficzna ze stolicą naturalną w Kownie, licząca ok. 1.1/2 miliona ludności, 2/ historyczna Litwa ze stolicą w Wilnie, obejmująca 10.000.000 ludności. - Interesy litewskie zgodne są z naszymi własnymi. Dążymy do okazania pomocy literaturze litewskiej i kulturze, wobec czego szukamy dróg do przyjaznej federacji.

"Jednak Wilno, stolica historycznej Litwy, ma 200.000 mieszkańców, 55 o/o których stanowią polacy-katolicy i tylko 1 o/o litwini. Nie dążymy do aneksji Wilna, lecz chcemy żeby ludność jego mogła swobodnie wypowiedzieć się o swoim losie. Wilno jest miastem polskim."

-----00000000-----

Przed wszystkim wskazałem panu G. Iwanuskasowi na niektóre charakterystyczne szczegóły mego interwju z prof. Skenszym.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

- 1/ " Co się tyczy etnograficznej i historycznej Litwy, to ludność pierwszej, zgodnie z traktatem pokojowym z dn. 12 lipca z Rosją wynosi 5.000.000 ." zaznaczył on " Ludność zaś ostatniej trudno dokładnie określić, lecz wynosi on prawdopodobnie od 12 do 15 milionów.
- 2/ " Wiadomości moje, co do statystyki wileńskiej, opierają się na danych rosyjskich i niemieckich (okupacyjnych) i wyrażają się następująco: żydów 54 o/o, białorusinów i rosyjan 15o/o, litwinów mówiących po litewsku 3 o/o, litwinów mówiących po polsku 28 o/o, polaków 15 o/o. Wobec tego stosunek litwinów do polaków jest z niekorzyścią dla ostatnich, których jest mniejszość. Okolice Wilna zamieszkałe są przeważnie (przez 60 o/o) przez białorusinów, którzy się uważają za poddanych litewskich. Podsekretarz stanu do spraw białoruskich jest członkiem litewskiego gabinetu ministrów. W całej okolicy Wilna znajduje się z ledwie 10 o/o polaków.
- 3/ Co się tyczy federacji, to p. Galvanauskas oświadczył, że "do chwili pełnego uznania nie-podległości Litwy przez Polskę oraz sprzymierzeńców i ustaleniu granic przez postanowienie Ligi Narodów, nie może być żadnej mowy o federacji lub też jakiegokolwiek innego modus vivendi. Dopiero kiedy te dwa zasadnicze warunki zostaną wypełnione, Litwa skłonna będzie omówić z Polską stosunek przyszłości na zasadzie suwerennego niepodległego państwa."
- 4/ W sprawie ogólnej sytuacji, która wynika przez z jejicie przez polaków Wilna oświadczył p. Galvanauskas co następuje: "żaluję bardzo, że przez tę nieusprawiedliwioną akcję zostałem po wstrzymanym pokojowe załatwienie sprawy, przewidziane na konferencji w Suwałkach w obecności przedstawicieli kręgu komisji Ligi Narodów." Jasnem jest, że rząd litewski i naród nigdy nie zrzekną się swoich praw do stolicy Wilna, opuszczenie którego przez polaków jest pierwszym warunkiem jakiegokolwiek porozumienia. -

Chętnie zgodzimy się na plebiscyt, przeprowadzony przez Ligę Narodów, lecz kategorycznie odrzucamy wszelkie go rodzaju "określenie" przeprowadzone na czas okupacji polskiej. Linja demarkacyjna została określona za ubogólną zgodą i Polacy musi wycofać się poza taką. Następnie zgodziliśmy się przyjąć sąd rozjemczy Ligi Narodów w sprawie ostatecznych granic. Polska musi uszanować swoje zobowiązania. "Pokój polsko-litewski niezbędnym jest dla przyszłego pokoju europejskiego. Pokój ten będzie niemożliwym tak długo, jak długo Polacy będzie zagrożą naszemu krajowi zabiorczą polityką lub też dążeniem wybudowania "korytarza" między nami a Rosją. Podobne dążenie Polacy nie jest niczem usprawiedliwione, tembardziej, że jesteśmy gotowi pozwolić na swobodny tranzyt tow. ról polskich przez nasze terytorja. Najpilniejszą sprawą ^w obecnej chwili jest uznanie przez przymierzeńców niepodległości Litwy "de jure". Krok ten z pobiegłby dalszym zakusom ze strony imperjalistów polskich i dopomógłby w ustaleniu stosunków przyjaznych między dwoma państwami."

-----oooooooooooooooo-----

Depesza z Kowna, datowana dn. 13 października, nadeszła do tutejszych przedst. wicelich litewskich, utrwała przypuszczenie, że zajęcie Wilna ściśle połączonem jest z zamiarami polityki polskiej. Szef Biura informacyjnego polskiego mjr. Kościelkowski powrócił do Wilna, konsul polski ^d Rębe wydaje wizy do Wilna, wojska polskie op nowały węzeł kolejowy Szkoła Nowo - Święciany (40 mil na półn. zachód od Wilna), zn o na odd. 1-ty wojsk polskich przeszły przez Wilno w kierunku na Wilkomierz (50 mil na połud. zach. od Wilna) . -

Za zgodność tłumaczenia

[Handwritten signature]